

TYTUŁ _____
ARTYSTA _____
MIEJSCE _____
CZAS TRWANIA WYSTAWY _____
KURATOR _____

Sztuka. Energia. Zrównoważony rozwój
Marco Angelini
Muzeum Współczesne Wrocław
17.04 – 17.08.2026
Jan Kozaczuk

Wystawa pod tytułem „Sztuka. Energia. Zrównoważony rozwój” autorstwa Marco Angelini (czytaj: marko andżelini) pokazuje, jak zmienia się świat, w którym żyjemy. Artysta uważnie go obserwuje, analizuje informacje i tworzy barwne obrazy i obiekty (obiekt to praca trójwymiarowa, przypominająca rzeźbę).

Dzieła Angeliniego pokazują, jak ludzie twórczo kształtują rzeczywistość. Filozofka Hannah Arendt (czytaj: hana arendt), wymyśliła nową nazwę dla takiego człowieka. Nazwała go *Homo faber*. W języku łacińskim oznacza to osobę, która jest stolarzem – modeluje drewno, przerabiając je na przedmioty do użytkowania. Człowiek nazywany *Homo faber* potrafi wynajdywać, budować i tworzyć. Czyli jest to ktoś, kto zmienia świat swoją pracą i wynalazkami. Otaczając się tym, co stworzył, często zapomina, jaki ma to wpływ na środowisko. A przecież postęp technologiczny może mieć dobre i złe strony.

Angelini z przedmiotów wykonanych przez ludzi, które są już stare i bezużyteczne wyczarowuje coś nowego. Wymyślając swoje dzieło, zastanawia się, czy to co wytwarza człowiek i on sam jest dobre i odpowiedzialne? Do swoich obrazów przyczepia przedmioty stworzone przez innych: zdjęcia rentgenowskie (zdjęcia ciała pod skórą), kable i ogniwa fotowoltaiczne. Otacza je plamami farby, którą rozlewa tak, że przypomina ona rośliny, strumyk, albo popękana ziemię. Na niektórych pracach można zobaczyć też naturalny węgiel, uformowany przez człowieka w oryginalny kształt. Patrząc na jego dzieła, można się zastanawiać: co pochodzi z natury a co od człowieka. Angelini tworzy artystyczny świat, w którym widz rozważa, jak przedmioty przez nas wykonane wpływają na otaczającą nas rzeczywistość.

Marco Angelini jest Rzymianinem i od dziecka przyglądał się starożytnym dziełom sztuki. W Grecji i we Włoszech powstała architektura, rzeźby i malarstwo, które później naśladowała cała Europa. To, co stworzyli artyści starożytni, ukształtowało naszą kulturę współczesną. Prace dawnych twórców miały też wpływ na sztukę w Polsce. Dlatego prace włoskiego artysty – Angeliniego – mogą być dla nas zrozumiałe. Używa on znaków i symboli, które znamy. Nawiązują one do natury, ekologii i odnawiania się przyrody.

W obrazach zatytułowanych „Żarówki” artysta pokazuje zwykle przedmioty – żarówki. Na co dzień nie zwracamy na nie uwagi, chociaż korzystamy z nich codziennie. Zauważamy je, gdy gasną, wykręcamy je i wyrzucamy. W śmietniku, a potem na wysypisku śmieci na ich powierzchni pojawia się brud i pęknięcia. Jednak artysta nie pozwala im zniknąć. W swoich obrazach wydobywa je na nowo. Chociaż już nie świecą, to w otoczeniu kolorowych kształtów sprawiają, że myślimy o nich inaczej. Na przykład możemy skojarzyć je z nowym genialnym pomysłem w naszej głowie, pojawiającym się tak jak pojawia się światło w żarówce. Możemy poczuć, jakbyśmy byli uczestnikami jakiejś przygody. Chociaż osobno żarówka jest tylko żarówką, farba tylko farbą, a płótno tylko tkaniną, to razem tworzą nową opowieść. W pracach Marco Angeliniego nie ma realnych drzew, domów czy ludzi. Artysta maluje figury geometryczne, pasy a ich kształty mogą nam przypominać coś co znamy. Taką twórczość nazywamy abstrakcyjną. Każdy z nas może widzieć w niej coś innego. Dla jednych niebieski pas na dole płótna to morze. Dla innych łąka z kwiatami. Każdy człowiek różni się od siebie. Mamy inne doświadczenia. Ktoś z nas żeglował, a ktoś był na pikniku. Może w tym czasie powstały jakieś nowe pomysły? Angelini maluje niebieski pas, dokleja żarówkę i chce, abyśmy sami powiedzieli, czym to dzieło jest dla nas. Z czym się nam ono kojarzy? Gdy praca znajduje się w Muzeum, nie opowiada już historii artysty, ale naszą własną, o której pomyślimy.

Wychodząc z wystawy, zastanów się: jak Ty dbasz o środowisko? Gdy coś się zepsuje, to wyrzucasz to, czy naprawiasz? Czy tworzona przez człowieka technologia może być dobra dla natury? Pomyśl o panelach, które zbierają energię słoneczną, kręcących się wiatrakach i o wodzie, która napędza młyn.